

SZEMAŁDZCZI MIESIĄCZNIK GMINOWI

# Lesók

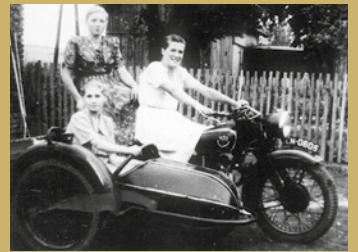
**50**  
Gmina  
Szemud  
1973 - 2023 LAT

WYDANIE JUBILEUSZOWE





# Gmina Szemud 50 lat temu...







## Szanowni Państwo,

Z okazji 50 – lecia Gminy Szemud oraz z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego oddaję w Państwa ręce specjalne wydanie „Lesoka”, w którym chcemy pokazać, jak wygląda Gmina Szemud po 50 latach.

W tym miejscu chciałbym podziękować moim poprzednikom i wszystkim, którzy do tej pory pracowali na rzecz naszej gminy i jej mieszkańców, szczególnie w tym czasie, kiedy tworzył się samorząd. Dzięki ich pracy dzisiaj mamy możliwość dalszego rozwoju i budowania silnego samorządu.

Jestem wdzięczny, że razem z Państwem mogę ten samorząd budować i pracować na rzecz naszej gminy i jej mieszkańców. W tym roku minęło 10 lat, od kiedy po raz pierwszy mieszkańcy wybrali mnie na gospodarza naszej gminy. Te 10 lat to czas wielu wyzwań, czas, w którym razem udało nam się zrealizować wiele projektów i zadań, po to aby Gmina Szemud była dobrym miejscem do życia, miejscem dobrym zarówno do nauki i pracy, jak i do odpoczynku.

Razem udało nam się stworzyć markę Gminy Szemud. Jestem dumny z tego, że mogę być gospodarzem takiej gminy, a przede wszystkim jej mieszkańcem.

Myślę, że dzisiaj możemy śmiało powiedzieć, że Gmina Szemud to silny samorząd. Samorząd, który tworzą ludzie szanujący tradycje i kulturę kaszubską, ale jednocześnie otwarci na innowacje i dalszy rozwój. W Gminie Szemud umiemy łączyć tradycję z nowoczesnością. Pracujemy, świętujemy sukces i dalej podążamy w kierunku rozwoju.

*Wójt Gminy Szemud  
Ryszard Kalkowski*



Tutaj bije serce samorządu Gminy Szemud



## Wójt Gminy Szemud Ryszard Kalkowski

Rozmawia Jarosław „Timur” Gawryś

**JTG:** *Dzień dobry Panie Wójcie. Spotykamy się przy okazji potrójnego świętowania, bo z okazji 50 - lecia Gminy Szemud, Dnia Samorządu Terytorialnego i z okazji 10 rocznicy w roli Wójta. Dekada bycia Wójtem Gminy to niewątpliwie odpowiedni czas na podsumowanie. Panie Wójcie po prostu: „było, minęło”, czy jednak to czas realizacji wielkich wyzwań?*

**RK:** Dzień dobry. Muszę przyznać, że te 10 lat szybko minęło, ale zdecydowanie był to czas realizacji wielkich wyzwań. I choć nie zawsze było łatwo i bywały trudniejsze momenty, to uważam, że był to dobry czas. Czas, w którym poznałem bardzo wielu wspaniałych ludzi i razem udało nam się zrealizować wiele zadań i projektów dla Gminy Szemud.

**JTG:** *Wszystkie jubileusze to świetna okazja do wspomnień, do których z sentymentem mniejszym lub większym sięgamy pamięcią. Jak to się stało, że mieszkaniec gminy, przedsiębiorca Ryszard Kalkowski postanawia być samorządowcem – Wójtem Gminy Szemud?*

**RK:** Jak już ktoś kiedyś powiedział, miałem marzenie, aby Gmina Szemud, gmina w której mieszkam, była rozpoznawalna nie tylko w powiecie i województwie, ale również w całym kraju i aby ta gmina była miejscem atrakcyjnym do życia, a mieszkańcy byli dumni ze swojej małej Ojczyzny. W roku 2013 postanowiłem to marzenie spełnić i jako samorządowiec wziąć odpowiedzialność za rozwój naszej małej ojczyzny.

**JTG:** *Jak Pan wspomina, co było najtrudniejsze w pierwszych dniach wójtowania, jak bardzo Pan musiał przewartościować swoje podejście do codziennego życia - i tego prywatnego, i społecznego?*

**RK:** Nie bardzo miałem wtedy czas na zastanawianie się nad tym, czy coś jest trudne itp. Tyle było planów i pomysłów do zrealizowania, że trzeba było natychmiast zacząć działać. Na szczęście udało mi się stworzyć bardzo dobry zespół ludzi, z którymi niemalże natychmiast zaczęliśmy te plany realizować. Chociaż muszę przyznać, że w realizacji tych wszystkich projektów chyba najtrudniejsze były te wszystkie procedury, ale wiem, że one są też potrzebne. Od kiedy zostałem Wójtem, gmina jako ta nasza mała ojczyzna stała się dla mnie ważną częścią mojego życia i dużo czasu poświęcam na pracę. Uważam, że – będąc samorządowcem – nie da się tak zupełnie oddzielić tego codziennego życia prywatnego od pracy i jestem bardzo wdzięczny mojej rodzinie, szczególnie żonie i córkom, za wyrozumiałość i wsparcie, które jest dla mnie bardzo ważne i daje mi siły do dalszej pracy

**JTG:** *Nie jest tajemnicą, że uchodzi Pan w różnych kręgach, od polityków poczynszyszy po samorządowców, wreszcie po współpracowników, za człowieka-wulkan, z milionami pomysłów na sekundę, że często, a w zasadzie niemal zawsze*

*niemożliwe staje się możliwe. Skąd tyle energii, siły i determinacji w dążeniu do pokonywania barier i osiągnięcia zamierzonych celów?*

**RK:** Z miłości do tej naszej małej ojczyzny – Gminy Szemud, z wiary w marzenia i w to, że razem można naprawdę wiele. Jeżeli w jednym miejscu, w odpowiednim czasie, spotkasz odpowiednich ludzi, to wszystko jest możliwe i tak jest w tym przypadku. Mam wokół siebie bardzo dużo dobrych ludzi, z którymi mogę realizować te samorządowe marzenia.

**JTG:** *Często podkreśla Pan, że do wszelkich sukcesów przyczyniają się ludzie, współpracownicy. Jak oni sobie radzą z Pańską dynamiką działań?*

**RK:** O to trzeba by ich zapytać. Pewnie nie jest łatwo.. I w tym miejscu chciałbym im wszystkim podziękować za to, że razem zmierzamy w tym samym kierunku i razem tworzymy markę Gminy Szemud.

**JTG:** *Wróćmy do czasów, jak wyglądała gmina w Pańskiej pamięci, ta z dzieciństwa, ta z czasów młodości, czasów szkolnych, zanim Pan został Wójtem.*

**RK:** Była zupełnie inna niż teraz. Na stronie internetowej gminy znajdują się retromapy, na których można zobaczyć, jak zmieniała się Gmina na przestrzeni lat.

Uczyłem się w szkole w Kielnie, która wtedy miała zaledwie kilka sal lekcyjnych. Nie było hali sportowej, basenu... Do szkoły chodziłem pieszo, zresztą jak większość moich kolegów i koleżanek. Ten czas kojarzy mi się również z pracą na gospodarstwie rolnym, która w dzisiejszych czasach wygląda już zupełnie inaczej, niż za czasów mojego dzieciństwa.

Z czasów mojego dzieciństwa pamiętam również rozmowy w języku kaszubskim oraz tradycje kaszubskie. Do dzisiaj rozmawiam w tym języku i podejmuję działania w celu szerzenia kultury i tradycji kaszubskich. Jestem wdzięczny moim rodzicom, że mnie tego nauczyli i dzięki temu mogę dzisiaj kultywować dalej te przepiękne tradycje.

**JTG:** *Zostając Wójtem obrał Pan sobie motto identyfikujące naszą gminę: „TEN KIERUNEK”. Co tak naprawdę zawiera to hasło, towarzyszące przecież Pańskiej codziennej pracy od początku. Co Pan uważa za swoje największe sukcesy w pracy na rzecz gminy i jej mieszkańców? Co i ile udało się zrobić w ciągu 10 lat? Z pewnością lista ta jest długa, ale przypomnijmy może te najważniejsze zmiany, osiągnięcia.*

**RK:** Przede wszystkim udało się stworzyć zespół ludzi, z którymi razem można pracować na rzecz gminy i jej mieszkańców, i razem osiągać kolejne sukcesy. Udało nam się również stworzyć odpowiednią markę naszej gminy. Razem wybudowaliśmy m.in.: Centrum Sportowe, Centrum Muzyczne, Centrum Rehabilitacji, Centrum Samorządowe, halę sportową w Bojanie, wybudowaliśmy lub zmodernizowaliśmy boiska sportowe, skatepark,

place zabaw szkoły, remizy, drogi, a także zrealizowaliśmy wiele inwestycji wodociągowo – kanalizacyjnych. Inwestujemy również w odnawialne źródła energii.

Utworzyliśmy Gminne Przedsiębiorstwo Komunalne z siedzibą w Szemudzie, które realizuje wiele bardzo ważnych zadań dla gminy. Powołaliśmy do życia również Szemudzkie Centrum Wsparcia Przedsiębiorczości.

Razem też organizujemy Dożynki Gminne, które w tym roku będą miały charakter obchodów wojewódzkich (dwudniowe), Sobótka Gminne, Gminny Dzień Kobiet, Dzień Strażaka, Dzień Seniora, stworzyliśmy plażę i strzeżone kąpielisko w Kamieniu.

Tego wszystkiego nie udało by się osiągnąć bez moich współpracowników w Urzędzie i w Radzie Gminy, bez sołtysów, organizacji pozarządowych i wielu zaangażowanych mieszkańców. Dlatego w tym miejscu wszystkim zaangażowanym w rozwój Gminy bardzo dziękuję.

**JTG:** *Sukcesy i intensywna praca samorządowca to zapewne dla Pana poczucie spełnienia się, ale jak to mówią: coś za coś. Czego się w jakimś stopniu nie udało zrobić, jakie bolączki ma Wójt Gminy Szemud?*

**RK:** Nie patrzę w ten sposób, że czegoś nie udało się zrobić. Uważam, że jeżeli czegoś do tej pory nie udało się zrealizować, to albo nie było to warte realizacji, albo jeszcze nie był na to odpowiedni czas. Nie mam bolączek, mam plany na realizację kolejnych projektów.

**JTG:** *Na koniec zapytam o plany na przyszłość. Ile w perspektywie jest jeszcze do zrobienia według Pana, co warto by zmienić czy zrobić w naszej gminie?*

**RK:** Jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia i wierzę, że z razem uda nam się jeszcze wiele rzeczy zrealizować. Chciałbym wybudować lub rozbudować kolejne szkoły, sale sportowe, remizy i place zabaw oraz drogi. Chciałbym też znacznie poprawić transport publiczny na terenie naszej gminy, a także dalej inwestować w odnawialne źródła energii.

**JTG:** *Zatem życzymy Panu spełnienia wszystkich zamierzeń, planów na rzecz rozwoju naszej gminy, spełniania się w życiu osobistym i dążenia w „tym kierunku”. Dziękuję za rozmowę.*

**RK:** Dziękuję i zapraszam wszystkich do odwiedzenia strony internetowej Gminy, facebooka „Gmina Szemud”, oglądania TV Szemud i lektury gminnego miesięcznika „Lesók”.





## Sekretarz Gminy Barbara Rzeszewicz

Rozmawia Jarosław „Timur” Gawryś

**JTG:** *Dzień dobry Pani Sekretarz. Ile to już minęło czasu od naszego ostatniego wywiadu? Jeśli dobrze pamiętam rozmawialiśmy jakieś 2 lata temu kiedy to już drugi rok trwała pandemia koronawirusa. Rozmawialiśmy wówczas o pracy urzędników, radzeniu sobie z obiekcjami mieszkańców i była to rozmowa zarówno w oparciu o Pani już nabyte doświadczenia jako Sekretarza Gminy, jak i oczekiwania i plany na przyszłość. Co udało się zrealizować z tych planów, oczekiwań, czy życie jednak zmusiło nieco do weryfikacji podejścia Pani czy to do pracy, czy stosunku do ludzi, mieszkańców, co Panią zaskoczyło, a co spełniło się zgodnie z przewidywaniami.*

**BR:** Przez te dwa lata udało nam się zrealizować wiele projektów i zadań, o których pisaliśmy zarówno na łamach Lesôka, jak i na naszej stronie internetowej, a także na portalu społecznościowym facebook Gmina Szemud. Kolejnym wyzwaniem dla Urzędu, oprócz trwającej pandemii koronawirusa, okazała się inwazja Rosji na Ukrainę i zadania związane z pomocą obywatelom Ukrainy, którzy uciekli przed wojną do naszego kraju. Przyjmowaliśmy w tamtym czasie nie tylko tych Ukraińców, którzy przybyli do naszej Gminy ale także tych, którzy schronienie znaleźli po za naszą gminą. Zarówno moi współpracownicy w Urzędzie, jak i pracownicy GOPS-u, a także pracownicy szkół w tym czasie, oprócz wzorowego wykonywania obowiązków nałożonych na nas przepisami prawa, wykazali się również niezwykłą empatią wobec tych osób, za co bardzo im kolejno raz dziękuję. Później jeszcze przyszły wyzwania związane z kryzysem energetycznym, zadania związane ze sprzedażą węgla przez samorządy, wypłatą różnego rodzaju dodatków (osłonowego, energetycznego, węglowego itp.) i kolejny raz trzeba było sobie radzić z nowymi zadaniami.

Trzeba przyznać, że wyzwaniem była dla nas również przeprowadzka do Centrum Samorządowego, gdyż nie zatrudniliśmy do tego żadnej zewnętrznej firmy i wykonaliśmy to zadanie własnymi siłami w trakcie jednego weekendu. Moje podejście do pracy od ostatniego wywiadu nie zmieniło się. Dalej uważam, że każda praca wymaga od nas odpowiedzialności, a praca samorządowa wymaga szczególnej odpowiedzialności. Wspominałam już niejednokrotnie, że przyjąłam tę pracę z wielką pokorą, ale jednocześnie bez lęku. W dalszym ciągu zdaję sobie sprawę z konieczności podejmowania trudnych decyzji i odpowiedzialności za ich skutki, a także tego, że moja praca będzie podlegała krytyce czy opinii mieszkańców. Ponadto, ja po prostu lubię swoją pracę i ludzi, z którymi współpracuję na co dzień.

**JTG:** *Powróć nieco jeszcze do wywiadu sprzed trzech lat. Wówczas wnioskować można było że jest Pani osobą o dużej wierze w człowieka, stającą się być bezkonfliktową. Tak też i do dzisiaj*

*postrzega Panią większość współpracowników. Jak dzisiaj udaje się tę cechę zachować, kiedy często i gęsto spotyka się Pani z trudnymi sprawami, obiekcjami mieszkańców często takich którzy nie odwzajemniają zbyt wielkiej miłości do urzędu i urzędników.*

**BR:** W dalszym ciągu wierzę w ludzi i te wszystkie dotychczasowe kryzysy i trudne sprawy do rozwiązania jeszcze bardziej mnie w tym utwierdziły. Jestem przekonana, że to dzięki współpracy z wieloma dobrymi ludźmi, pomimo tylu trudności, udało nam się tak wiele zrealizować.

Ogromnie cieszy mnie to, że udaje nam się realizować nie tylko te podstawowe obowiązki, ale realizujemy również projekty innowacyjne, za które jako Gmina jesteśmy nagradzani.

Kiedy jako Gmina w ubiegłym roku na Krajowym Zjeździe Sekretarzy w Warszawie czy w Ministerstwie Rozwoju i Technologii odbieraliśmy nagrodę za wdrożenie innowacyjnych sposobów obsługi klienta, byłam niezwykle dumna z mojego miejsca pracy, a przede wszystkim z moich współpracowników. Dodam tylko, że w całej Polsce jest prawie 2500 gmin. Te nagrody są też motywacją do dalszej jeszcze lepszej pracy na rzecz gminy i jej mieszkańców. Naszym celem od kilku już lat jest tworzenie przyjaznego Urzędu i w tym kierunku cały zmierzamy. Chcemy, aby Urząd Gminy w Szemudzie był nie tylko miejscem, gdzie załatwia się sprawy, ale także miejscem, gdzie się buduje relacje.

**JTG:** *Jesteśmy w roku jubileuszowym 50-lecia naszej gminy, która przecież starsza jest znacznie od Pani. Czy zechciałaby Pani sięgnąć nieco pamięcią do czasów dzieciństwa, młodości, czasów szkolnych, i czasów gdy zaczynała Pani swoją karierę zawodową, i w paru zdaniach opisać jak zmienił się w Pani oczach krajobraz naszej gminy, co zmieniło się na lepsze, co na gorsze, zarówno w opinii wieloletniego mieszkańca, jak i w aspekcie społecznym.*

**BR:** Obecnie Gmina wygląda zupełnie inaczej niż Gmina z czasów mojego dzieciństwa. Szczególnie w ostatnich latach nastąpił niezwykły rozwój. Trudno jednak to oceniać w kategoriach: czy jest lepiej, czy gorzej. Po prostu jest inaczej. Zdecydowanie są większe możliwości do edukacji i rozwoju, tylko trzeba to docenić i umiejętnie wykorzystać.

**JTG:** *Dwa miesiące temu został oddany do użytku nowy Urząd znajdujący się w Centrum Samorządowym w Szemudzie, jak pracuje się w nowych warunkach pracy zarówno Pani, jak i współpracownikom, czy już odnajdujecie się w nowych licznym rozlokowanych pokojach.*

**BR:** Można powiedzieć, że warunki do pracy mamy wręcz idealne. Tak jak szybko się przeprowadziliśmy, tak szybko się też zaaklimatyzowaliśmy i już pierwszego dnia po przeprowadce byliśmy gotowi do pracy.

**JTG:** *To, że zmienił się komfort i warunki pracy wszystkim pracownikom urzędu, nie ulega wątpliwości, ale na ile nowe warunki Wam usprawniły pracę i działalność urzędniczą, no i (bo zapewne słyszalne są już opinie) przede wszystkim nowy Urząd spełnia i usprawnia załatwianie spraw urzędowych mieszkańców.*

**BR:** Warunki do obsługi klientów w tym nowym budynku są wręcz idealne. Cieszymy się, że mieszkańcy mogą swoje sprawy załatwić w nowym budynku, w komfortowych warunkach. Dla nas, jako pracowników, również ważnym aspektem naszej pracy jest zadowolony klient i jego obsługa w komfortowych dla niego warunkach.

Jednak najbardziej cieszy mnie to, że Centrum Samorządowe miało być miejscem, w którym bije serce Gminy Szemud i można powiedzieć, że już na etapie budowy stało się takim miejscem. Miejscem, które odwiedziło już tysiące ludzi w różnym wieku, z różnych stron kraju o różnych światopoglądach, ale wszyscy są zgodni co do tego, że miejsce to robi wrażenie. Przyznam, że trochę nawet zaskoczyło mnie to ogromne zainteresowanie tym obiektem i wrażenie, jakie robi na odwiedzających.

Ogromnie cieszą mnie też wizyty naszych najmłodszych mieszkańców, którzy przychodzą do tego Centrum i zapoznają się z działalnością samorządu. Taki był też cel budowy tego obiektu i bardzo niezmiernie miło jest patrzeć, że od samego początku ten budynek spełnia swoją rolę. Mogę śmiało powiedzieć, że możemy być z tego miejsca dumni.

**JTG:** *Jak czuje się taka osoba jak Pani, która bierze aktywny udział w kreowaniu współczesnego wizerunku gminy, która jest jednym z trybów obecnego jej rozwoju, a także rozwoju samorządu.*

**BR:** Nigdy nie myślałam o tym w tych kategoriach... Po prostu lubię swoją pracę, ludzi z którymi pracuję i to, że razem można zmieniać świat na lepsze. Czuję się tak, jakbym znalazła się w odpowiednim miejscu, w odpowiednim czasie i z odpowiednimi ludźmi.

Myślę, że każdy z nas niezależnie od wieku, wykształcenia, pochodzenia itp. może brać aktywny udział w kreowaniu współczesnego wizerunku gminy, i być jednym z trybów obecnego jej rozwoju, a także rozwoju samorządu, bo razem ten samorząd tworzymy i to, jaki on będzie zależy od każdego z nas. Każdy z nas w jakiejś części jest odpowiedzialny za to jak wygląda nasza mała ojczyzna.

**JTG:** *Życzę dalszego spełniania się w zawodzie i wielu zadowolonych współpracowników oraz mieszkańców. Dziękuję za rozmowę.*

**BR:** Ja również dziękuję i życzę wszystkim dużo zdrowia, spokoju i zadowolenia z życia szczególnie mieszkańcom naszej pięknej gminy.





## Przewodnicząca Rady Gminy Szemud Aleksandra Perz

Rozmawia Jarosław „Timur” Gawryś

**JTG:** *Dzień dobry Pani Przewodnicząca. Dzień Samorządowca w czasie, gdy obchodzimy 50-lecie Gminy Szemud, uświadamia nas o dziejach i przemianach społecznych z punktu widzenia historycznego, jakie miały miejsce w naszej małej ojczyźnie. Te 50 lat to jeszcze wprawdzie nie historia odrodzenia się samorządu, bowiem ta miała dopiero miejsce po 20 latach, z chwilą przemian gospodarczo-ustrojowych w 1989 roku, jednakże od 1973 roku faktem stało się powstanie nowej gminy – Gminy Szemud. Od 10 lat jest Pani Przewodniczącą Rady Gminy. Z racji obchodów Dnia Samorządowca chciałbym prosić, aby Pani spróbowała zrobić nam krótką powtórkę z lekcji wychowania obywatelskiego i przybliżyć nam mieszkańcom w prostych słowach i na naszym lokalnym gruncie, co to jest samorząd, czym się zajmuje, do czego został powołany, kto go tworzy, skąd biorą się propozycje uchwał?*

**AP:** No cóż, samorząd to przede wszystkim społeczność lokalna – więc my, mieszkańcy. Samorząd to jednocześnie forma administracji publicznej, w której obywatele, opierając się na istniejącym prawie, tworzą swego rodzaju wspólnotę. Tak powiedziane brzmi niemal jak regułka, a tak naprawdę bez istniejących przedstawicieli mieszkańców, struktur, stworzonych praw lokalnych, niemożliwe byłoby funkcjonowanie społeczności. Samorząd lokalny – bo chcę tu mówić o tym najbliższym nam – gminnym, tworzymy my, mieszkańcy, którzy wybieramy i jesteśmy wybierani w drodze wolnych wyborów. A wybierać nas może każdy pełnoletni, uprawniony do głosowania (zameldowany, lub wpisany na listę wyborców) mieszkaniec danego okręgu wyborczego. W gminach do 20 000 mieszkańców – a taką jest jeszcze Gmina Szemud, obowiązuje okręgi jednomandatowe. W skład Rady Gminy wchodzi 15 radnych. Każdy z nich musi być zameldowanym mieszkańcem danej gminy, choć nie koniecznie okręgu, którego jest bezpośrednim przedstawicielem. Najczęściej jednak mieszka w swoim okręgu wyborczym, z tej prostej przyczyny, iż jest mu on najbliższy i najlepiej zna jego potrzeby. Struktura samorządu gminnego kształtuje się w ten sposób, iż Rada Gminy, na której czele mam ogromny zaszczyt pracować już drugą kadencję, jest organem uchwałodawczym. Spotykamy się podczas posiedzeń poszczególnych Komisji, gdzie omawiamy strategiczne i bieżące potrzeby wypracowując stanowisko wspólne, tak by podczas Sesji Rady Gminy móc procedować uchwały – czyli lokalnie obowiązujące prawo. Wójt natomiast jest organem wykonawczym, który postanowienia Rady ma obowiązek wprowadzać w życie. W Gminie Szemud mamy to szczęście, że Rada Gminy i Wójt stanowią zgodnie współpracujący zespół. To jest niezwykle istotne, ponieważ możemy pracować dynamicznie, nie tracąc czasu na mdłe i niczemu nie służące spory.

Niekiedy ważne tematy omawiane są wielokrotnie – tak długo, jak trzeba. Wszystko zależy od osobistego zaangażowania poszczególnych radnych. Pragnę tu z mocą podkreślić, iż każdy z nas, Radnych, ma własne zdanie i pewnie najchętniej realizowałyby potrzeby swoich wyborców. Rozumiemy jednak, iż mimo, że wybierani jesteśmy przez mieszkańców danego okręgu, jesteśmy radnymi całej gminy. Dlatego konieczne są ustępstwa, kompromisy, zrozumienie potrzeb mieszkańców innych sołectw – a przecież mamy ich aż 23 w naszej gminie. Poza tym niekiedy inwestycja realizowana jest w jednej wiosce, lecz korzystają z niej mieszkańcy całej gminy. Mam tu na myśli choćby nasze Centra – Muzyczne i Sportowe, czy ostatnio oddane do użytku Centrum Samorządowe. Zatem niekiedy, w imię dobra wyższego rzędu, po prostu musimy dokonać pewnych ustępstw. Zresztą – na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat wypiękniały wszystkie, nawet najmniejsze sołectwa.

**JTG:** *Zawodowo jest Pani artystką, dyrygentką, aktorką człowiekiem realizującym się w dziedzinie kultury i sztuki. Jak taka osoba, jak Pani, o jednak artystycznej wrażliwości, stała się aktywistką społeczną, samorządowcem, gdzie raczej stąpa się po tzw. twardym gruncie, rozwiązuje problemy, czy podejmuje decyzje dot. gospodarczych i społecznych spraw gminy. Wydawałoby się że te dwie, jakże różne dziedziny działalności wykluczają się wzajemnie - a jednak można.*

**AP:** Nie widzę tu żadnej dysharmonii. Może nawet wrażliwość artysty pozwala mi widzieć potrzeby współmieszkańców mocniej. Zawsze miałam duszę społecznika działając w „małych” samorządach uczniowskich, studenckich itd. Mam to chyba wpisane w genotyp. Po prostu lubię ludzi i zauważam ich potrzeby. Owszem, musiałam i muszę nadal wczytywać się w projekty uchwał, poznawać zasady rządzące w świecie samorządu – rządu – biznesu, jednak tu zawsze pomocni są merytoryczni pracownicy urzędu, bardzo chętnie dzielący się swą wiedzą. Zatem, czy artysta może być samorządowcem? Biorąc pod uwagę fakt, iż jestem wybierana trzy kadencje z rzędu – odpowiem tak, może.

**JTG:** *Co najbardziej ekscytuje, daje satysfakcję w pracy na rzecz społeczności?*

**AP:** Odpowiedź jest krótka – sukces. Pamiętam Gminę Szemud z 2010r., kiedy zaczęłam pracę w Radzie. Ta gmina zawsze była piękna, malownicza, przyjazna, miała ogromny potencjał, ale miała też wiele niezaspokojonych potrzeb. Zbyt małe szkoły, brak placówek zabaw, boisk i sal sportowych, drogi w fatalnym stanie, niewystarczająca sieć wodno – kanalizacyjna, budynek urzędu nie mieszczący już swych pracowników. Nie mówiąc o nowych zadaniach związanych z powstaniem trasy S6. Dziś, gdy widzę sobie wycieczkę po Gminie

Szemud, doznaję uczucia satysfakcji a nawet wzruszenia, widząc jak bardzo zmienił się ten kawałek świata, który mam przywilej i obowiązek tworzyć. Jak zawsze podkreślam, zdajemy sobie, wraz Radnymi i Wójtem, sprawę, jak wiele jeszcze zostało do zrobienia - i zawsze będzie, bo żyjemy, jest nas coraz więcej i nasze potrzeby wraz z rozwojem, biegiem czasu i wydarzeń, zmieniają się. Jednak to, co zdołaliśmy wypracować w krótkim czasie, mówię tu bez fałszywej skromności, może dać powód do poczucia, iż powierzone nam zadania wykonujemy z całą sumiennością i zaangażowaniem. Wielką satysfakcję daje również fakt, z jakim uznaniem i szacunkiem traktują nas samorządowcy innych gmin, powiatów, czy władze wojewódzkie, a nawet państwowe. Gmina Szemud stała się rozpoznawalną, dobrze kojarzoną marką. Najważniejsze jednak, iż ten sukces ukierunkowany jest na mieszkańców. Dla nich to wszystko. Ich podnosząca się jakość życia daje ogromną satysfakcję. To jest sens naszego działania.

**JTG:** *Wiemy, że pod przewodnictwem takiego Wójta, jakiego mamy, pracy jako Rada Gminy macie niemało. Przejdźmy zatem już do pojawiania się już konkretnych propozycji czy uchwał, które mają wejść pod obrady. Jak wygląda taka praca w radzie zanim propozycje uchwał trafią pod głosowanie - innymi słowy, jak wygląda proces ich legislacji. Spotykacie się tylko na sesjach, czy częściej? W jaki sposób komunikujecie się pomiędzy sobą w radzie, czy to praca zgodna, czy może burzliwa, pełna emocji? Domyślam się, że wymaga kompromisów.*

**AP:** Na część z pana pytań odpowiedziałam już powyżej. Dopowiem tylko, iż nad poprawnością i zgodnością uchwał z obowiązującym prawem państwowym czuwają wykwalifikowani urzędnicy, którzy przygotowują uchwały pod względem merytorycznym. Rolą Rady jest uznanie zasadności ich zastosowania. Radni oczywiście mają prawo występować z inicjatywą uchwałodawczą, podobnie jak kluby radnych, czy nawet grupy mieszkańców. Tu dodam tylko, iż jednomyślność, a przynajmniej stanowisko większościowe musi być uzgodnione. Możemy się kłócić – czasem nawet gorąco, ale KOMPROMIS MUSI BYĆ WYPRACOWANY. Dla dobra mieszkańców – dla nich jesteśmy. Możemy się spierać, ale nie głupio upierać. I widzieć coś poza horyzont własnego nosa. I nie chodzi o to, kto głośniej mówi, czy wykrzykuje swoje zdanie w mediach, a o to, gdzie leży szeroko pojęty interes społeczny. Widziany nie w perspektywie chwili, a lat, które biegną szybciej niż byśmy chcieli. Trzeba mieć wizję i odważnie ją realizować.

**JTG:** *Od jak dawna mieszka Pani na terenie naszej gminy, pytam bo chciałbym zapytać Panią z punktu widzenia wieloletniego mieszkańca i samorządowca, jak w Pani oczach zmieniła się*



*gmina i jak czuje się Pani jako współtwórcza przemian rozwojowych za czasów, kiedy postanowiła Pani pracować na rzecz społeczności gminy Szemud.*

**AP:** Gmina Szemud, a właściwie sołectwo Bojano jest moim domem już od 25 lat. 27 sierpnia obchodzić będę srebrną rocznicę mojego mariażu z Gminą Szemud. Pokochałam to miejsce. Kaszubów, ich kulturę – teraz już mówię z całym przekonaniem - naszą kulturę, mowę, zwyczaje, rodzinność, pasję i radość życia. Po pierwsze, jestem bardzo wdzięczna rdzennym mieszkańcom, że przyjęli mnie do siebie tak ciepło, że mogę czuć się jedną z nich, mimo braku korzeni kaszubskich. Po tych 25 latach moje serce bije po kaszubsku. Jak już powiedziałam, na przestrzeni lat otoczenie zmieniło się bardzo. Czuję się naprawdę wybrana przez los. Wybrana i zobowiązana. Kieruję pracą wspaniałych ludzi, moich koleżanek i kolegów Radnych. Ludzi zaangażowanych i chętnych do pracy. Nie tylko podczas komisji czy sesji, ale również tworzących „komitety płytowe”, pomagających w przygotowaniu festynów so-

leckich, dożynek i innych ważnych wydarzeń czy procesów. Współpracuję bezpośrednio z wyjątkowym człowiekiem – wójtem Ryszardem Kalkowskim. O jego pracowitości chyba nie muszę mówić. Trzeba być ślepy, by nie widzieć wyników jego – naszej pracy. Wyjątkowym przeżyciem są dla mnie wizyty, które niekiedy odbywam z Panem Wójtem w różnych ministerstwach. Ze zdziwieniem zauważam, że nasz Wójt, w sumie niewielkiej przecięt gminy na Kaszubach, w większości przypadków, jest tam postacią rozpoznawalną przez naczelnych urzędników państwowych, ministrów, natychmiast kojarzoną z aktualnymi projektami, dotacjami i inwestycjami. Przyszło mi żyć i być współtwórcą wielkich przemian Gminy Szemud – to nade wszystko odpowiedzialność, ale i duma.

**JTG:** *Czego życzyłaby Pani - jako samorządowicz - sobie i innym samorządowcom na przyszłość. Może jakieś plany, marzenia?*

**AP:** Życzeń mam wiele. Po pierwsze, by rząd zmienił ustawę, mówiącą o dwukadencyjności wójtów. Przy procesach inwestycyjnych, które

trwają obecnie kilka lat – 10 lat to zbyt mało, by zrealizować wizję rozwoju gminy. Poza tym, kto – mający prawdziwy menadżerski talent – zaryzykuje 10 lat rozwoju własnej kariery zawodowej na rzecz krótkiej samorządowej? Poza tym, życzę sobie, moim koleżankom i kolegom Radnym, panu Wójtowi, Sołtysom, innym samorządowcom oraz Urzędnikom – życzliwości mieszkańców i zrozumienia starej prawdy, że „nie od razu Kraków zbudowano”. I jeszcze – aby nasze kochane Rodziny rozumiały, że Gmina Szemud to nasza wielka miłość – a tej nie możemy szczerzyć sił, zaangażowania i czasu.

**JTG:** *Zatem niech się spełnią. Życzę powodzenia i wytrwałości w pracy na rzecz Gminy Szemud i zawsze zgodnej Rady, bo zgoda buduje, i – jak mawia nasz lokalny klasyk – RAZEM możemy więcej. Dziękuję za rozmowę.*



Uroczysta Sesja Rady Gminy Szemud





Uczestnicy uroczystego otwarcia Centrum Samorządowego w Szemudzie



Nasi samorządowcy i zaprzyjaźnieni goście





Pracownicy samorządowi



Pracownicy samorządowi





KGW Będargowo



KGW Donimierz



KGW Głazica



KGW Koleczkowo



KGW Kielno



KGW Leśno



KGW Przetoczyno





KGW Szemud



Przedstawiciele Organizacji Pozarządowych



Zespół Ratownictwa Medycznego w Szemudzie







OSP Szemud



OSP Kielno



OSP Bojano





OSP Przetoczyno



OSP Częstkowo



OSP Łębno





Zespół Regionalny KOLECZKOWIANIE



Orkiestra Dęta Gminy Szemud





Chór żeński JAGIELLONKI z Bojana



Chór Dekanalny z Kielna





Otwarcie Centrum Samorządowego w Szemudzie



Otwarcie Centrum Samorządowego w Szemudzie





Obchody Święta Niepodległości. W głębi zabytkowy kościół pw. św. Wojciecha w Kielnie



Z flagą narodową



Przemarsz z okazji Święta Niepodległości



Koncert Patriotyczny w Szemudzie z okazji Święta Niepodległości



Hołd poległym partyzantom TOW Gryf Pomorski





Dożynki Gminne







Sobótki Gminne







Gala Aktywności Społecznej



Gala Przedsiębiorczości





Gala Kultury



Gala Sportu





Gminny Dzień Jubilatów



Gminny Dzień Seniora





Koncert Bożonarodzeniowy w Bojanie



Pomorski Festiwal Pieśni Wielkopostnej w Kielnie





Powiatowo-Gminny Plener Malarski



Powiatowo-Gminny Plener Rzeźbiarski





Dzień Dziecka w Centrum Samorządowym w Szemudzie



Warsztaty ceramiczne w Kielnie



Bałtycki Teatr Różnorodności - spektakl pt. „Boeing, boeing”



Koncert z okazji Dnia Kobiet – Smile Trio



Przeгляд Orkiestr i Zespołów Dętych





Kaszubski Bieg Lesoków



Strongman CUP





Triathlon w Kamieniu

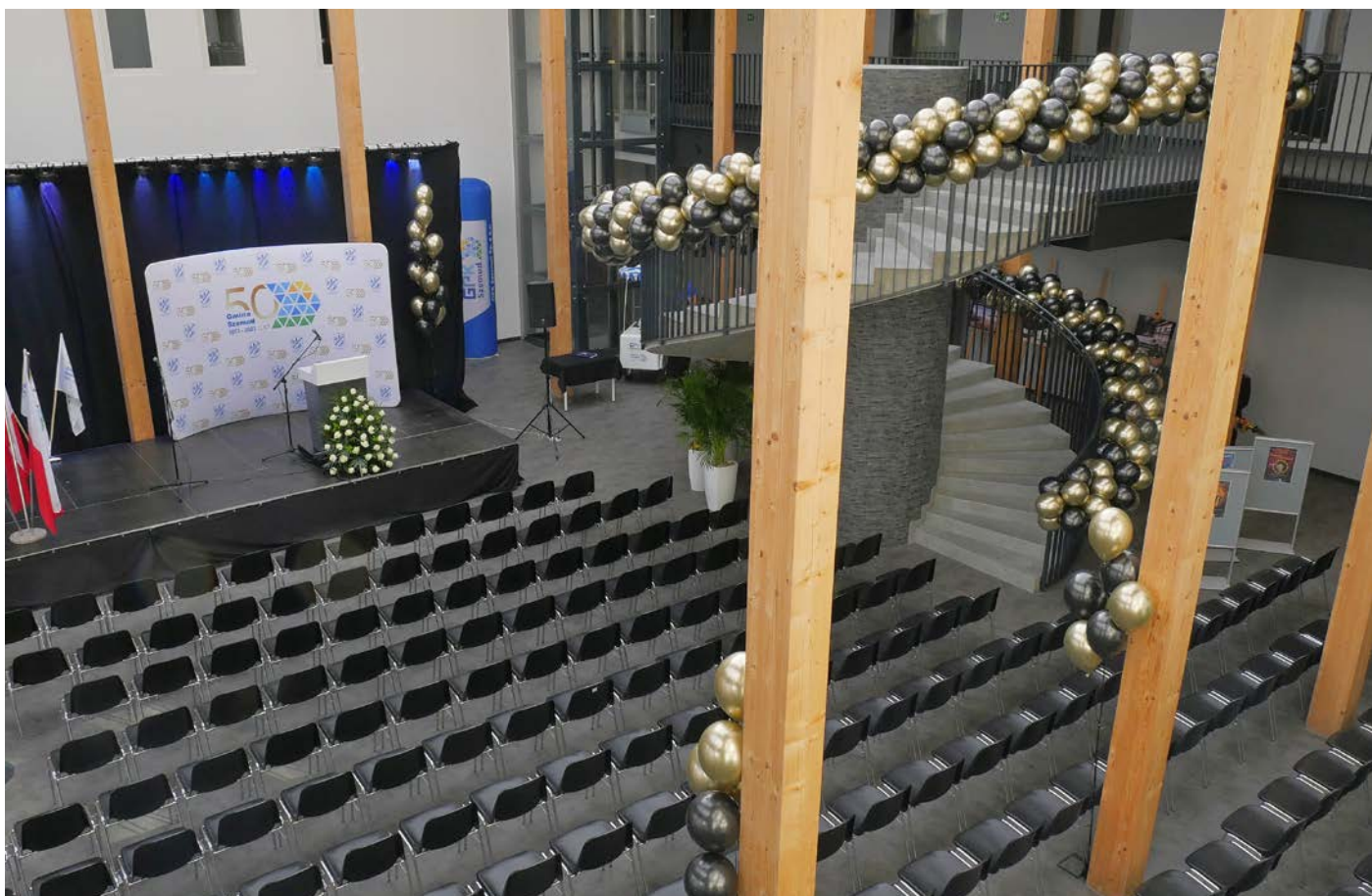


IRONMAN w Gminie Szemud



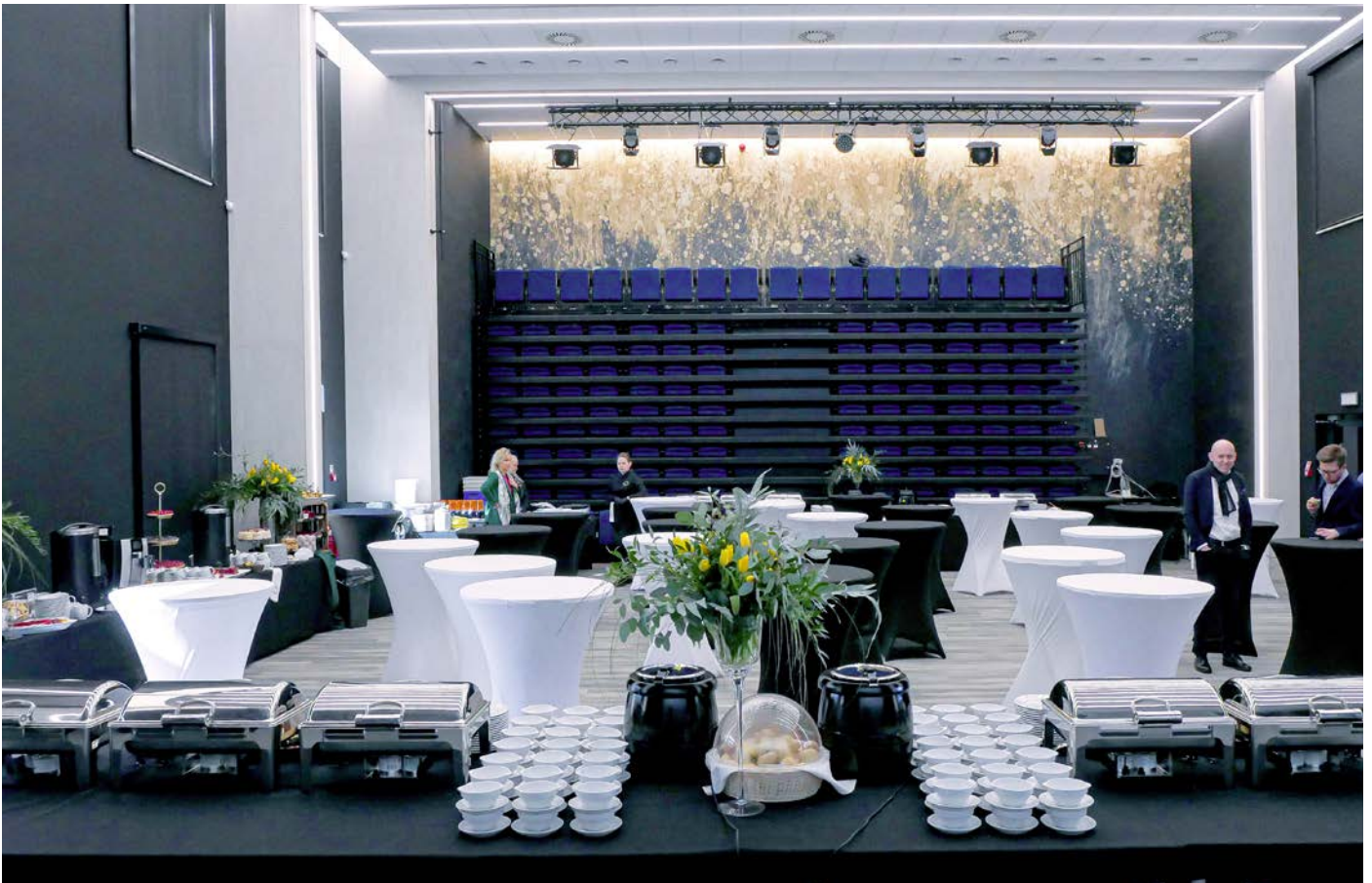


Centrum Samorządowe w Szemudzie



CS Szemud - hol główny





CS Szemud - sala widowiskowo-konferencyjna



CS Szemud - sala widowiskowo-konferencyjna





Budynek Służb Mundurowych



Ośrodek Rehabilitacyjny w Kielnie



Centrum Muzyczne Gminy Szemud





Centrum Sportowe w Kielnie



Basen w Kielnie





Park maszynowy Gminnego Przedsiębiorstwa Komunalnego w Szemudzie



Baza maszynowa GPK Szemud





Ujęcie wody w Bojanie



Trasa szybkiego ruchu S6





Kompleks szkolno-sportowy w Bojanie



Biblioteka w Łebnie. W głębi budynek Szkoły Podstawowej w Łebnie



Kompleks szkolno-sportowy w Kielnie



Stadion wielofunkcyjny w Bojanie



Nowa siedziba Biblioteki w Szemudzie





Skatepark w Kielnie



Biblioteka w Kielnie



Boisko przyszkolne w Bojanie





*Krajobraz wsi Szemud*

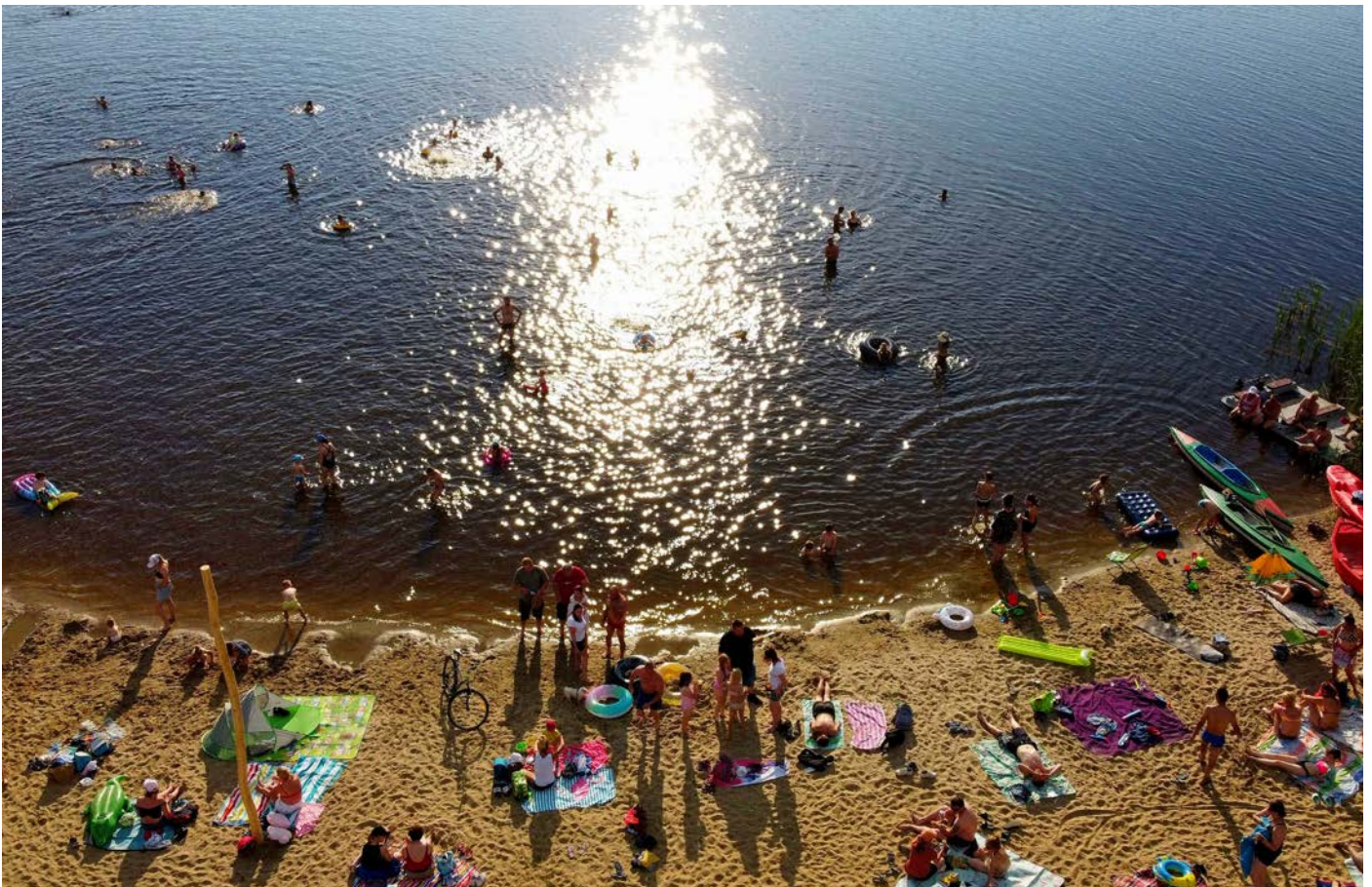


*Krajobraz pojezierny Gminy Szemud*





*Sporty wodne na jeziorze Mulk w Kielnie*



*Kąpielisko gminne nad jeziorem Wysoka w Kamieniu*





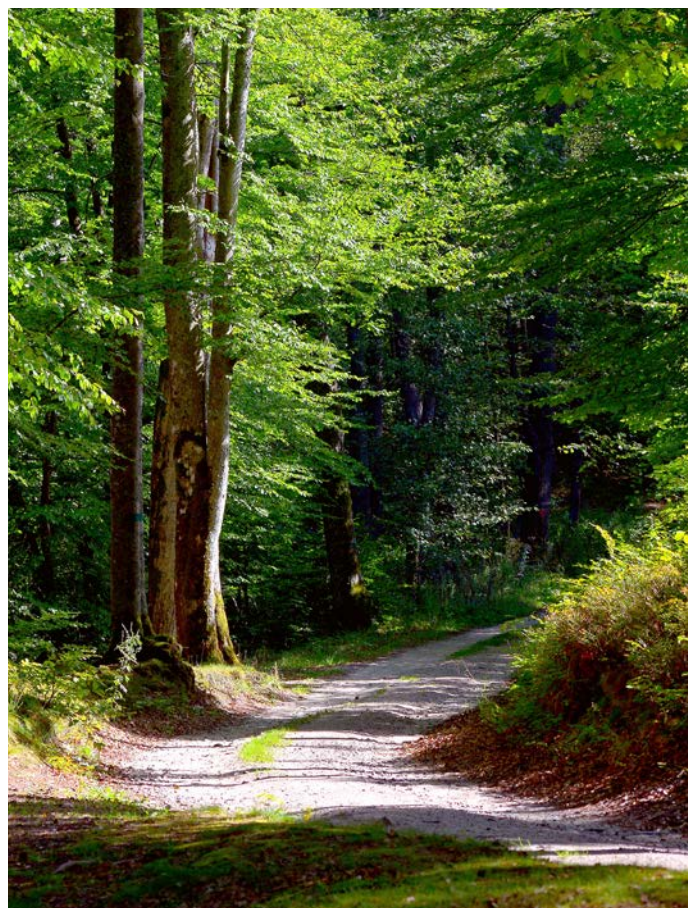
Rezerwat Pełcznica – Obszar NATURA 2000



Krajobraz zimowy



Rezerwat mewy śmieszki w Bojanie



Trójmiejski Park Krajobrazowy





*Prace polowe*



*Stado krów na wypasie*



*Pole rzepakowe*



*Rolniczy krajobraz Kielna*





Dwie koncepcje rozbudowy remizy OSP w Bojanów



Koncepcja rozbudowy szkoły w Łebieńskiej Hucie



Projekt ronda w centrum Koleczkowa



Wizualizacja ronda na skrzyżowaniu ulic Strażackiej i Gryfa Pomorskiego w Kielnie





Projekt organizacji ruchu w Częstokowie



Projekt bezpiecznego przejścia ulicznego w Bojanie



Wizualizacja ronda w Kowalewie



Projekt modernizacji ulicy Letniskowej w Kielnie





Wizualizacja koncepcji rozbudowy szkoły w Koleczkowie



Wizualizacja hali w Koleczkowie



Wizualizacja koncepcji nowego układu drogowego w Szemudzie





Wizualizacja lokalizacji fotoradaru w Bojanie



Koncepcja budowy skateparku w Bojanie



Koncepcja rozbudowy remizy OSP w Łebnie



Projekt bezpiecznego przejścia ulicznego w Karczemkach

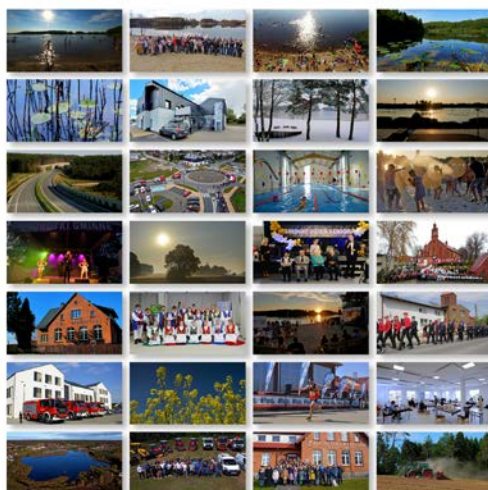


Wizualizacja modernizacji ulicy Jeziornej w Dobrzewinie



# Uwaga!

## Jeszcze w tym roku!



ALBUM JUBILEUSZOWY

# Album Jubileuszowy 50 lat Gminy Szemud

**Lesok**  
Szemaudzcy Miesiącnik Gminny

ADRES REDAKCJI: URZĄD GMINY SZEMUD, 84-217 SZEMUD, ul. Samorządowa 1, tel. 58 676 11 85, fax. 58 676 11 13  
lesok@szemud.pl, www.szemud.pl

REDAGUJE KOLEGIUM: Romuald Janca, Aleksandra Perz, Iwona Piastowska, Tomasz Stein, Eugeniusz Walkusz, Iwona Białas-Rychlak  
Nakład: 2000 egz.

SKŁAD I DRUK: DRUKARNIA CARO, ul. Chelmońskiego 15, 84-230 Rumia, tel. 605 04 00 34, jarek@carodg.pl, facebook.com/drukarniacaro

